



[www.forummatek.pl](http://www.forummatek.pl)

Warszawa 15 lipca 2015r

[biuro@forummatek.pl](mailto:biuro@forummatek.pl)

Płocochowo 75A 06-100Pułtusk

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Marszałek Bogdan Borusewicz

druk sejmowy nr 3058/3551 sprawa opinii do projektu ustawy o zespołach specjalistów sądowych(RODK)

*Szanowny Panie Marszałku , Wysoka Izbo,*

pismem z dnia 23 listopada 2014 r. skierowanym przez Forum Matek na ręce Marszałka Sejmu, Radosława Sikorskiego został oprotestowany przez naszą organizację pozarządową projekt ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych, w którym zawarte były regulacje dotyczące ośrodków diagnostyczno konsultacyjnych zwanych RODK (druk 3058).

**Regulacje dotyczące przemianowania RODK w Zespoły Specjalistów Sądowych (druk 3551) zostały podjęte jedynie w celu usankcjonowania powszechnie znanej patologii.**

Brak odniesienia się do Raportu z działań strażniczych *Monitoring pracy wybranych Rodzinnych Ośrodków Diagnostyczno-Konsultacyjnych* Fundacji im. S. Batorego z grudnia 2009 r., obnaża swoistą indolencję Izby Niższej, która popierała RODK, a nie potrafiła jednocześnie krytycznie odnieść się do patologii, która tam panuje, czego dowodem są chociażby postępowania dyscyplinarne, w tym i karne wobec pracowników RODK przy ul. Siennej w Warszawie<sup>1</sup>.

**Raport Fundacji S. Batorego obnażył długo ukrywaną patologię systemu, która dodatkowo funkcjonowała bez podstaw prawnych!!! Trybunał Konstytucyjny nie czeka na wyprzedzanie przez Wysoką Izbę wyroku dot. wniosku U6/13.**

W przedmiocie tez dowodowych tworzonych przez sądy, które są „specjalistami” od spraw rodzinnych (dlatego nazywają się rodzinne i opiekuńcze), należy wskazać, że brak jest podstawy materialnoprawnej do jakiegokolwiek badania rodziców i dziecka gdy

---

<sup>1</sup> Kierownik zwolniona -wykreślona z listy biegłych, ukarane dyscyplinarnie psycholog, Zuzanna Wieczorek-Podbielkowska, pedagog- Tamara Pocent, pedagog-Grażyna Helszer – wszystkie osoby z RODK. Ostatnia G. H, czeka na wyrok karny.

dwie dorosłe osoby (ojciec i matka) rozstają się, kończąc małżeństwo czy konkubinaty.

W tym dramatycznym dla dziecka momencie (kiedy jego rodzice rozstają się), na państwie spoczywa obowiązek zagwarantowania dziecku udziału jego obojga rodziców w życiu małoletniego, a kierować się tutaj należy zdrowym rozsądkiem i zasadami współżycia społecznego oraz **prawem dziecka do obojga rodziców**

Prawo musi zagwarantować dzieciom rozstających się rodziców ich równe prawa do pielęgnowania więzi rodzicielskich, a nie do tworzenia dyskryminacji dzieci w imię jakichkolwiek badań przez tak patogenne ośrodki, zwane RODK, które obecnie tylko dlatego, aby je utrzymać zamienia się na: **Zespoły Specjalistów Sądowych**.

Konstytucja RP nakłada na obydwójce rodziców obowiązek wychowywania dzieci:  
**Art. 47. Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.**

Stwierdzenia TK, zawarte w uzasadnieniu sprawy K 21/05, dobrze wyrażające konstytucyjną aksjologię istoty wolności: "Obowiązek systemowej regulacji określonej instytucji prawnej, a w tym przypadku - istoty wolności konstytucyjnej ma charakter fundamentalny dla porządku prawnego w państwie. **Konstytucyjnie niedopuszczalne jest tworzenie przez ustawodawcę takiej regulacji, która na użytek określonej materii, podważa konstytucyjny model danej wolności lub prawa w prymarnych i najwcześniejszych prawach rodzicielskich, które występują z natury rzeczy per se.**"<sup>2</sup>

Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę (np. K11/00), że wszelkie działania władz publicznych powinny z jednej strony uwzględniać istnienie pewnej sfery autonomii, w ramach której człowiek (jako obywatel czy rodzic) może realizować się społecznie (rodzicielsko), a drugiej strony działania te nie mogą prowadzić do tworzenia sytuacji prawnych lub faktycznych, odbierających człowiekowi poczucie godności ludzkiej w podstawowych interakcjach życia społecznego (rodzinnego) czy politycznego.<sup>3</sup>

Regulacje prawne powinny (muszą) zapewniać jednostce nie tylko bezpieczeństwo prawne, **lecz także w pełni zakładać przewidywalność co do tego, w jakim stopniu realizacja ich praw naturalnych (rodziny) może wpływać na ukształtowanie pozycji prawnej jednostki w poszczególnych sytuacjach prawnych, tj. społeczno-rodziny (por. wyroki z: 19 grudnia 2002 r., K 33/02 i 9 czerwca 2003 r., SK 5/03).**

<sup>2</sup> M. Safjan, *Wyzwania dla państwa prawa*, 2007.

<sup>3</sup> Por. A. Mączyński, *Konstytucyjne podstawy prawa do godności i prawa do prywatności* – z konferencji.

**Zasada legalizmu, zaufania do prawa oraz sprawiedliwości społecznej, nakłada na organy ustawodawcze obowiązek formułowania przepisów w stanowionych ustawach w zgodności z przepisami Konstytucji i innych aktów prawa międzynarodowego.**

**Te wartości uchodzą uwadze niektórym posłom którzy głosowali „ZA” i uchodzić będą „biegłym” przemalowanym na tzw. Specjalistów Sądowych.**

W orzeczeniu z 2 marca 1993 r., K 9/92 Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ustawodawca **nie może tworzyć konstrukcji normatywnych, które stanowią złudzenie prawa i w konsekwencji dają jedynie pozór ochrony interesów jednostki.** Ustawodawca, co do zasady, nie może więc doprowadzać do istotnego zawężenia możliwości realizacji formalnie przyznanego jednostce prawa podmiotowego (prawa dziecka do najważniejszej relacji, jaką jest relacja rodzicielska przejawiająca się miłością opiekuńczą). Zasada ta obejmuje jednocześnie zakaz tworzenia przez ustawodawcę takich konstrukcji normatywnych, które są niewykonalne, **stanowią złudzenie prawa i w konsekwencji tworzą jedynie pozór ochrony praw fundamentalnych podmiotowych,** a które dodatkowo są funkcjonalnie związane z treścią ustanowionego prawa podmiotowego związanego z relacją rodzicielską.

Nie ma instytucji "lepszego rodzica z urzędu", dlatego system prawa musi uwzględniać równą ochronę praw człowieka w aspekcie życia rodzinnego, a zwłaszcza dziecka i jego prawa do doświadczania opieki czy miłości rodzicielskiej do obojga rodziców (co wynika z natury rzeczy), bez ustawowej (bezprawnej) preferencji jednego z rodziców, a dyskryminacji drugiego – co stało się regułą w opiniach RODK czy biegłych sądowych.

**Symbioza RODK z sądami ujawniła wyłącznie patologię z zakresu stosowania prawa rodzinnego w Polsce, w której istnieje coś takiego (relikt państwa totalitarnego), jak RODK, obniżyła społeczne zaufanie do sądów rodzinnych i zmotywowała społeczeństwo do włączenia się w publiczną dyskusję w przedmiotowej sprawie.**

To za sprawą zatrudnionych w ośrodkach osób, zwanych dodatkowo i bezprawnie „biegłymi” następuje wartościowanie ludzi, ich stygmatyzowanie, co przypomina niechlubne praktyki, jakie stosowali naziści, którzy wartościowali ludzi według pewnego klucza, według posiadania pewnych cech przez człowieka.

Te praktyki przeniknęły do polskiego wymiaru sprawiedliwości za sprawą magistrów psychologii z RODK – którzy zamiast pomagać dzieciom i rodzinom, szkodzą im systemowo.

**Psycholodzy nie mają prawa do wykonywania zawodu. Zgodnie z Ustawą o psychologach - nie powołano Izb. Psychologom nie wolno diagnozować. Nie wolno im badać rodzin i dzieci i wydawać opinii.**

Dziecko kocha ojca i matkę, i musi to mieć zagwarantowane w stosowaniu prawa, jakie wynika z Konstytucji RP, z Konwencji o Prawach Dziecka oraz z Karty Praw Podstawowych.

**Problem z RODK został także w końcu zauważony i przez środowisko sędziowskie, które w swoim Stanowisku Stowarzyszenia Sędziów THEMIS z dnia 27 lutego 2015 r., konstatuje, cyt.:**

*Zdaniem Stowarzyszenia Sędziów, THEMIS uważa, że regulowana materia winna zostać poprzedzona szerokimi konsultacjami społecznymi, ze środowiskiem sędziowskim, psychologicznym... jak i organizacjami pozarządowymi, skoro dotychczasowa działalność RODK budzi od wielu lat wiele negatywnych emocji społecznych i bezpośrednio wpływa na opinię o sądownictwie. Zaniechanie tych konsultacji i pospieszny proces legislacyjny .... nie służy dobrze pojmowanemu interesowi wymiaru sprawiedliwości” – str. 2 stanowiska THEMIS.*

Projekt Ustawy nie był poprzedzony konsultacjami społecznymi- adresatami regulacji prawnych.

**Sprawy rodzinne nie wymagają „wiadomości specjalnych” z zakresu psychologii, bo to sprawy relacji rodzic – dziecko, które winien znać sędzia, który ma być sędzią ekspertem rodzinnym o odpowiednim doświadczeniu życiowym i znajomości prawa krajowego i Konwencji międzynarodowych.**

Okoliczności stanowiące podstawę faktyczną spraw są niejednokrotnie prostej natury i co ważne, nie wymagają ustalenia przy pomocy biegłych, tylko prostej analizy zeznań czy bezspornych dowodów z poszanowaniem dobra dziecka i rodziców. W sytuacji, w której sporny fakt wymaga jedynie stwierdzenia lub nawet osądu, który jednak może być wyrażony przez każdą przeciętnie inteligentną osobę bez specjalistycznego

wykształcenia, wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego nie powinien być uwzględniony (zob. J. Turek, Głosa do wyroku NSA w Warszawie z 20.8.1998 r., II SA 992/98, PS 2000, Nr 2, s. 148). Wiadomości specjalne powinny przekraczać możliwości percepcyjne i wiedzę przeciętnego człowieka o wykształceniu ogólnym. **Czy SENAT ma przyznać się do tego, że sędziowie niczego nie potrafią, nie umieją ocenić zwykłych spraw ludzkich dlatego im się daje pomocników w postaci skompromitowanych RODK /Zespołów Sądowych?**

Przedłożony projekt zmian zawarty w druku 3058 zmieniony na 3551 kompromituje elity polityczne i posłów Klubu PO, którzy podpisali się pod projektem.

Także Stowarzyszenie Sędziów **THEMIS** potwierdziło, że brak jest podstawy prawnej do zasięgania przez sądy opinii RODK w sprawach opiekuńczych i rozwodowych. Potwierdziło także, że utrwalanie bezprawnej praktyki (że urzędnicy sądu wydają opinie) kłóci się z zagwarantowanym w art. 45 Konstytucji RP prawem do niezależnego sądu. My podnosimy od lat, że opinie RODK dla sądu rodzinnego stanowią „wytyczne”- tak orzekają sędziowie w postanowieniach- i mają decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy opiekuńczej lub rozwodowej, z pominięciem dowodów sądowych.

**Opinia nie może być dowodem.**

Zarząd Stowarzyszenia Sędziów podkreślił także, że RODK w strukturze sądów może naruszać prawo do sprawiedliwości proceduralnej i prowadzić do naruszenia art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, wskazując, że ETPCz przypomniał, iż „**sprawiedliwość musi być nie tylko wymierzana, ale musi być widoczna**”.

Wskazując RODK jako biegłych instytucjonalnych przeprowadzających badania psychologiczne, pedagogiczne, psychiatryczne nie sposób zaakceptować nadzoru MS nad metodami badawczymi i narzędziami badań. Właśnie to Ministerstwo Sprawiedliwości wydało Standardy badań w RODK, w którym wskazało testy do badań zapewniając sobie wpływ na treść orzeczeń, co się kłóci z niezawisłością sędziowską i ze zdrowym rozsądkiem.

Na skargi obywateli dotyczące doboru metod badawczych przez tzw. „biegłe” z RODK Ministerstwo odpowiada poszkodowanym, że: „*biegły rejestruje proces w swoim myślowym wewnętrznym systemie przetwarzania danych - i nie musi już tego*

*protokołować.* „To obrazuje poziom dzisiejszego systemu sądownictwa rodzinnego, gdzie wyroki wydaje twór administracyjny – RODK., przemalowywany na Zespół Sądowych Specjalistów!

Od lat zarzucamy, że psycholog, i także ten zatrudniony w RODK nie ma prawa wykonywać zawodu, bo nie spełnia kryteriów wymienionych w ustawie o zawodzie psychologa. Prawo do wykonywania zawodu psychologa powstaje dopiero z chwilą wpisania na listę psychologów Regionalnej Izby (art. 7 ustawy o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów). **Nie mają oni prawa do badania, diagnozowania i wydawania opinii w żadnej sprawie. Niech zajmują się poradnictwem, pomocą, terapią, bo do tego są uprawnieni, ale nie mają prawa diagnozowania i niszczenia polskich dzieci oraz rodzin.**

Nie ma i nie może być metod „badania” czy ustalenia (tworzenia), który rodzic jest lepszy, który ma większe predyspozycje wychowawcze.

**Dzisiaj badanie to przypomina handel towarem (dzieckiem!), komu przyznać dziecko na własność! Jak stwierdził sędzia SN Bronisław Czech, nie wolno psychologom wydawać opinii w sprawach dobra dziecka i władzy rodzicielskiej (vide, Rodzina i Prawo nr 20-21).**

Sędziowie Stowarzyszenia Sędziów Rodzinych w swojej opinii sygnalizują, że specjaliści i „profesjonaliści” RODK będą poszukiwać zatrudnienia na korzystniejszych warunkach w innych jednostkach, w których otrzymają zatrudnienie na podstawie Karty Nauczyciela. Odpływ kadry psychologów i pedagogów jest możliwy.

**Pozwólcie zatem odpłynąć tej kadrze specjalistów dla dobra wymiaru sprawiedliwości i dobra rodziny!**

**Nie zmuszajcie ich do pracy w Zespołach Sądowych(d. RODK) bo każdy przymus jest nakierowany na łamanie praw człowieka i jego godności czy wolności.**

Ministerstwo ma dylematy, co zrobić z tymi osobami przy likwidacji RODK. My odpowiadamy w ślad za troską Stowarzyszenia SSR w Polsce: *Specjaliści dadzą sobie radę, znajdą pracę.* Każdy sam osobiście musi odpowiadać za kształtowanie swojej przyszłości zawodowej, a dotychczasowe praktyki RODK tylko skompromitowały psychologów, skompromitowały państwo polskie i wyrządziły więcej szkód, niż ZOMO w czasach PRL, bo niszczenie dzieciństwa bezbronnym dzieciom, to wręcz zbrodnia na polskim narodzie. Jeśli dziecko to przyszłość Polski, to jak ta Polska ma wyglądać?

Prawa rodzicielskie, ze względu na swój charakter, wykazują – jako prawo podmiotowe – szczególne cechy wynikające z natury rzeczy, a nie z przepisów prawa. Ich zasadniczą właściwość stanowi to, że te atrybuty są zarazem obowiązkiem rodziców, podstawowym zaś celem jest funkcja ochronna względem dziecka. Zaspokajanie naturalnej i podstawowej potrzeby dziecka styczności z rodzicami stanowi element starań rodziców o sprawę dziecka (pieczy).

Przestrzeganie prawa to obowiązek każdego obywatela:

Cytat z Uchwały 7 sędziów SN:

Przez sprawowanie osobistej opieki nad dzieckiem, rodzice zapewniają mu poczucie bezpieczeństwa oraz uczestniczą w jego wychowaniu. Codzienne, osobiste kontakty z dzieckiem pozwalają rodzicom poznać potrzeby dziecka, a w konsekwencji należycie troszczyć się o nie i jego wychowanie. Wykonywanie osobistej opieki nad dzieckiem, warunkujące prawidłowość działań wychowawczych jest więc niezbędne dla właściwego rozwijania i podtrzymywania więzi rodzicielskiej. W takim zakresie oraz w zakresie, w jakim osobiste kontakty stanowią obiektywną potrzebę dziecka, utrzymywanie osobistej styczności z dzieckiem, a przez to sprawowanie bezpośredniej opieki nad dzieckiem jest obowiązkiem rodziców, który należy do normatywnych składników praw rodzicielskich.<sup>4</sup>

*Więź rodzinna między rodzicem a dzieckiem oparta na uczuciu miłości z reguły stanowi dostateczną gwarancję prawidłowego wykonywania władzy rodzicielskiej. Założenie to legło u podstaw przyjętej przez polskie prawo rodzinne koncepcji, że rodzice, odmiennie niż opiekunowie, nie podlegają ex lege nadzorowi sądu opiekuńczego, jest on natomiast uruchamiany wówczas, gdy staje się to konieczne z uwagi na dobro dziecka* (por. np. SN, II CKN 452/00).

Opinie psychologiczne są prawie w 100% zlecane przez sądy do RODK. Sąd nie bierze na siebie żadnej odpowiedzialności. Rodk też nie. Zespół sądowy także jej nie weźmie.

Wobec powyższego, wnosimy o likwidację RODK jako instytucji o wysokiej szkodliwości społecznej. Koszty ich rocznego utrzymywania wyniosły ok. 48 mln 544 tys. złotych według stanu na 31.01.2011 r. (*vide* odpowiedź Ministerstwa

---

<sup>4</sup> Uchwała składu 7. sędziów z dnia 8 marca 2006 r., III CZP 98/05.

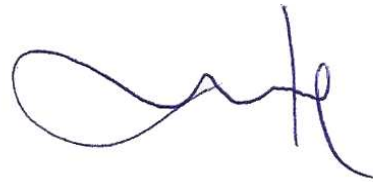
Sprawiedliwości na interpelacje nr 7390 posła Piotra Zgorzelskiego z dnia 17 stycznia 2012 r.), wystarczą na przyznanie im odpraw, a powstałe z tytułu ich likwidacji oszczędności będzie można przeznaczyć na potrzebujące dzieci.

Należy się spodziewać, że ich rzeczywiste kompetencje zweryfikuje sam rynek psychologiczny w ramach wolnego zawodu. Polskie dzieci muszą mieć właściwą pomoc państwa w przedmiocie ich podmiotowych praw do obojga rodziców, o co tak postuluje RPD, a my, jako organizacje pozarządowe widząc i doświadczając niechlubnego okresu funkcjonowania RODK, wołamy, jako „głos społeczny” o ich likwidację, bo w żadnym innym państwie nie ma czegoś takiego, jak RODK., tym bardziej Zespołu Sądowych Specjalistów, który będzie sądowi dawał wytyczne zdejmując z sądu odpowiedzialność za rodzinę i dobro dziecka.

Janina Fabisiak - Prezes



Teodozja Strawczyńska- Wiceprezes



Odpis otrzymuje : **Trybunał Konstytucyjny w związku z rozpatrywanym wnioskiem U6/13**